

Prof. dr habil. Bolesław Andrzejewski,
Uniwersytet im. A. Mickiewicza, prof. senior,
Poznańska Akademia Medyczna Nauk Stosowanych
im. Mieszka I, profesor,

**Recenzja dorobku naukowego Magister Magdaleny Cieśli,
w związku z procedurą przewodu doktorskiego.**

**Tytuł: Psychosomatyczne i neurobiologiczne podstawy wpływu
technik umysł-ciało na zdrowie, Kalisz 2025**

Uwarunkowania prawne

Magister Cieśla przedstawiła dla potrzeb przewodu doktorskiego monotematyczny cykl artykułów. Figurują przy nich ponadto nazwiska współautorów. Dla wyjaśnienia powyższych okoliczności warto odwołać się do wytycznych prawniczych, zawartych zwłaszcza w najnowszym „Prawie o szkolnictwie wyższym”. W artykule 187 poświęconym „rozprawie doktorskiej” stwierdza się w punkcie drugim:

„Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej...”.

Istotny jest punkt trzeci tegoż artykułu 187:

„Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej”.

Zaznaczmy – w kulturach tzw. Zachodu wieloautorstwo prac naukowych jest zjawiskiem dość powszechnym. W przypadku ocenianego dorobku mgr Cieśli sporadycznie pojawiający się

współautorzy dołączali stosowne „oświadczenie” odnośnie do wkładu w jego powstawanie. Wśród tego typu informacji z Głównego Biuletynu Lekarskiego możemy przeczytać: „mój udział polegał na współtworzeniu metodologii badań” (A. Żok), „mój udział wyniósł 15% (E. Mojs), „mój udział polegał na wykonaniu analizy statystycznej” (N. Woźniak).

W świetle powyższych sformułowań i aktów prawnych uznaje się zasadność zgłoszonych do recenzji, „oryginalnych i powiązanych tematycznie” prac, stanowiących przy tym „samodzielną i wyodrębnioną część prac zbiorowych”.

Uznać należy też aktywności polegające na społecznym i szerokim zastosowaniu rezultatów badawczych.

Kilka słów o Kandydatce

Magister Magdalena Cieśla (ur. 1983) odznacza się wysoką aktywnością intelektualną. Wykazuje przy tym ponadprzeciętną dbałość o rozwój własnej osobowości. Odbyla humanistyczne studia magisterskie na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. Ukończyła w roku 2007 dwie specjalności na kierunku „filozofia”: (1) komunikacja społeczna, zwieńczona tytułem magistra, oraz (2) życie publiczne. Do gruntownego humanistycznego wykształcenia nawiązę jeszcze w końcowej części Recenzji. Po otrzymaniu magisterium Kandydatka uczęszczała przez rok na wykłady z „komunikacji społecznej” na niemieckim Uniwersytecie w Hildesheim, ponadto uczestniczyła w licznych kursach, w ramach których poszerzała swoją teoretyczną wiedzę i praktyczne kompetencje. Za lata 2017 do 2024 wymienić warto kilka takich kursów: Harvard Medical School – The Herbert Benson, MD Course in Mind Body Medicine; Kurs Trenera Biznesu Grupa SET; Kurs Certyfikowanego Trenera FRIS; Kurs Certyfikowanego Konsultanta DISC; Kurs Psychodietetyka; Kurs Terapeuty RTZ, i inne.

Edytuje – w charakterze redaktora naczelnego – pismo „Żyj Naturalnie”. W numerze 48 na stronie 7 dwumiesięcznika można przeczytać diagnozę dotyczącą zdrowia publicznego: „choć nigdy wcześniej nie mieliśmy tak szybkiego dostępu do wiedzy, kontaktu z innymi czy udogodnień technologicznych, to właśnie dziś **zaburzenia psychiczne – szczególnie depresje i stany lękowe – osiągają poziom globalnej pandemii**”.

Ogólna ocena praktyki prospołecznej i aktywności badawczych mgr Cieśli

Podkreślić należy z satysfakcją, iż Kandydatka przejawia głęboką świadomość problemów egzystencjalnych. Koncentruje się w swych badawczych i praktycznych aktywnościach zwłaszcza na cywilizacyjnych zagrożeniach, będących – w Jej przekonaniu – zasadniczą przyczyną psychosomatycznej – i niestety słabnącej – kondycji gatunku homo. Trudno zestawić pełen wachlarz zaangażowań mgr Cieśli w próby hamowania środowiskowych dysfunkcji oraz w przywracanie społecznego dobrostanu. Wymieńmy choć kilka z nich: szkolenia z zakresu zarządzania emocjami, szkolenia z zakresu zarządzania stresem, szkolenia na temat wypalenia zawodowego, warsztaty relaksacji i medytacji, Targi Dni Zdrowia, Targi Zdrowych Produktów, i wiele innych. Doktorantka jest założycielką, pełniącą zarazem funkcję redaktora naczelnego dwumiesięcznika „Żyj Naturalnie”, w którym publikuje swoje przemyślenia odnośnie do naszego zdrowia i do środowiskowej homeostazy. Wygłasza z tego zakresu uczelniane wykłady, a także prezesuje kilku badawczym Instytucjom oraz Fundacjom. Współpracowała lub współpracuje z biznesowymi spółkami w charakterze marketingowego doradcy i twórcy medialnych informacji, przykładowo „Lidl”, „Elmex” czy Ananda House.

Recenzja wybranych publikacji

Intelektualna postawa magister Cieśli oraz wybrane prace zostaną poniżej poddane recenzji, zgodnie z wymogami przewodu doktorskiego.

Dorobek autorski Magister Cieśli jest ilościowo obszerny, obejmuje kilka książek i kilkadziesiąt artykułów, z których kilkanaście publikacji cechuje walor naukowości. Ponadto, co już zostało wyżej zaznaczone, publikacje te posiadają wyraźne sprofilowanie prozdrowotne. Posiada w dorobku cztery publikacje zwarte, które wszakże w niektórych przypadkach nacechowane są słabą dbałością o wydawnicze recenzje. Wymienić można chociażby, wysoce skądinąd interesujące książki: „Filozofia reklamy” (2012), „Bądź szczęśliwa” (2018) lub „Oczyścić ciało i umysł” (2022).

A.

Przed kilkoma laty został opublikowany (pod wcześniejszym nazwiskiem M. Napierała) artykuł dotyczący aktywizmu racjonalistycznego w procesie komunikacji społecznej. Ukazał się on w „Symbolae Europaeae” nr 13, PK, Koszalin 2018, s. 105 – 116, pod tytułem **„Konstruktywizm komunikacyjny w retoryce komunikatów reklamowych”**. Autorka odnosi się w nim do szeroko dziś głoszonej i filozoficznie dominującej koncepcji komunikacji, iż komunikaty, werbalne czy niewerbalne, nie dotyczą bezpośrednio faktów z zewnętrznej rzeczywistości, lecz są rezultatem duchowej, głównie intelektualnej twórczości podmiotu. Ze szczególną mocą zwrócił na tego typu relacje podmiot-przedmiot Immanuel Kant, który, jak dziś przyjmujemy, dokonał w swych dziełach kulturowego „przewrotu kopernikańskiego”. W kulturze „przewrotu kopernikańskiego” umyka nam niejako świat „rzeczy samych w sobie”, skryty za konstruowanym w umyśle człowiek światem „rzeczy dla nas”.

Autorka wykorzystała komunikacyjny konstruktywizm do pogłębionych uwag o reklamie, ale także w szerszym ujęciu stał się on – jak zobaczymy – przydatnym narzędziem dla terapeutycznej metody „mindfulness”. Stosownie do swojego filozoficznego wykształcenia wydobyla z kantyizmu przesłanki do komunikacyjnego konstruktywizmu. Wykorzystała trafnie stanowisko aktywizmu w swoich własnych rozważaniach odnośnie do istoty komunikatów reklamowych. Zabieg ten dowodzi zrozumienia postulatów Kanta i przeniesienie ich z „krytyki czystego rozumu” do społecznej praktyki (sam Kant o komunikacji przecież nie pisał).

Kandydatka wprowadza z dużym znawstwem kategorie związane z reklamą. Podejmuje problem „**toposu**”, definiując go, za klasykami reklamowych dociekań, jako „grunt pod właściwą komunikację”, a który „sam w sobie nie wprowadza, nie pełni żadnej funkcji poznawczej”. Rozwija też umiejętnie kategorię **stereotypów**, za pomocą których nadawca i odbiorca komunikatu pozostają w tym samym kręgu skojarzeń czy tradycji. Blisko stereotypów sytuowane są „**motywy**”, które w procedurze komunikacyjnej „wyrażają zuniwersalizowaną koncepcję przedstawionego świata”. Rozwinięciu z pozycji „przewrotu kopernikańskiego” podlegają „fazy rozwoju” procesu komunikacyjnego, takie jak „**argumentacja**” czy „**nakłanianie**”.

Wątkiem przewodnim przedmiotowego artykułu – bazującym na koncepcji „przewrotu kopernikańskiego” – staje się stwierdzenie, iż zasadniczą funkcją zachowań komunikacyjnych

jest „wywieranie wpływu na kształtowanie poglądów oraz nakłanianie innych do przyjęcia określonej postawy” (s. 106).

Oceniany artykuł dowodzi umiejętności Kandydatki do podejmowania ważkich zagadnień społecznych, zwłaszcza zaś, w tym przypadku, do wyprowadzania skutków praktycznych z naczelných teorii filozoficznych.

Uwaga krytyczna do powyższej, pozytywnej w swym wydźwięku oceny: zgłaszam drobne zastrzeżenie odnośnie do wykorzystanego i załączonego w Bibliografii zestawu książek. Brakuje w nim chociażby – oprócz kilku specjalistycznych artykułów – najnowszych teoretyczno-komunikacyjnych publikacji książkowych, m. in.: „Poznanie i komunikacja”, PK, Koszalin 2005, jak również „Filozofia słowa – zarys dziejów”, UAM, Poznań 2016, dodruk 2018. Książki poruszają kompleks filozofii języka oraz komunikacji społecznej, od antycznych teorii idealistycznych i nowożytnego natywizmu, przez aktywistyczny konstruktywizm i kulturowy symbolizm, przez udział procesu komunikacji w materialnych konstruktach (nomina ante res), po przywoływanie tegoż procesu do tropienia – właśnie – postawy pragmatycznej w retoryce reklamowej, zarówno słownej jak i tej niewerbalnej.

B.

Z publikacji przedstawionych do oceny wyłania się i nasila stopniowo upracticzniczenie pisarstwa Magister Cieśli. Przykładem takiego ukierunkowania jest powstały kilka lat później artykuł Jej współautorstwa, zatytułowany: **„Depresja u adolescentów – rozwijanie rezyliencji poprzez medytację mindfulness z oddechem – badania pilotażowe”**. Współautorami pracy – zamieszczonej w „Symbolae Europaeae, nr 16, PK Koszalin 2024, s. 237-251 – są pracownicy poznańskiego Uniwersytetu Medycznego: A. Żok, P. Cieśla, N. Woźniak, E. Mojs.

Kandydatka wkracza tym tekstem na teren psychologii, a nawet (para)medycznej terapii. Porusza palący problem ostatnich dziesięcioleci, jakim jest postępująca depresja, szerząca się nie tylko u dorosłych, ale też – i to coraz częściej – pojawiająca się już u dzieci. Odczuwalny jest brak specjalistów, psychologów dziecięcych, a nawet szpitali dla leczenia młodzieży. Tym właśnie potrzebom próbuje wyjść naprzeciw przedmiotowy artykuł. Kluczowym celem „staje się więc znalezienie prostych i możliwych do masowego zastosowania środków

prewencyjnych, które mogłyby wesprzeć młodych dorosłych i zminimalizować ryzyko wystąpienia depresji” (s. 239).

W początkowej części artykułu wymienia się główne przyczyny popadania w depresję, takie jak: izolacja, nasilona zwłaszcza w okresie pandemii Covid 19, toczony wojny, globalizacja, cyfryzacja, czy nawet sztuczna inteligencja.

Dodajmy na marginesie – o społecznej, naukowej, a także medycznej wadze problemu niech świadczy m. in. radiowa audycja, emitowana w programie pierwszym 9 maja 2025 roku o godz. 9.30. Redaktorka audycji w dyskusji ze specjalistką z zakresu funkcjonowania mózgu tłumaczyły istotę oraz skuteczność roli podmiotowej autosugestii w dziele uzyskiwania psychicznego zrównoważenia.

Przeprowadzone oraz w tymże artykule udokumentowane zostały badania, mające dostarczyć metod warunkujących zrównoważony rozwój psychiczny (rezyliencję). W rezultacie eksperymentu, **obejmującego 380 młodych ludzi**, wskazuje się tu na ćwiczenia, polegające na przywoływaniu medytacyjnego stanu „uważnej obecności”. Stan ten bywa też nazywany „świadomym skupieniem uwagi” na tu i teraz. Tenże mindfulness warunkowany jest z kolei sterowanym podmiotowo oddechem. Dla potrzeb ocenianego artykułu sporządzono kilka tabelarycznych wykresów, ilustrujących przebieg „oddechowej” terapii, łącznie z zestawieniem miejsc prowadzonych badań oraz podaniem ilości badanych respondentów. Badania własne obudowane zostały, co recenzent podkreśla z satysfakcją, bogatą literaturą – zarówno polską jak też obcą, głównie angielskojęzyczną.

Artykuł przesycony jest specjalistyczną terminologią, świadczącą o pogłębionej wiedzy Kandydatki w zakresie psychologii środowiskowej. Prowadzone eksperymenty mają przede wszystkim dostarczyć szerokim kręgom społecznym wiedzy i metod w radzeniu sobie z psychicznymi dysfunkcjami. Podkreślmy ponownie – wyniki podejmowanych badań oraz instruktaż z nich płynący ma zaświadczać o psychicznej aktywności człowieka i wynikającej z tejże samoregulacyjnej mocy prozdrowotnych zachowań psychosomatycznych. Powracamy tym samym do filozoficznej, optymistycznej koncepcji „przewrotu kopernikańskiego”, bowiem „człowiek jako istota świadoma ma możliwość częściowego radzenia sobie z biologicznym determinizmem” (s. 241).

C.

Kolejny artykuł został opublikowany w numerze 381 / 2023 wysoko punktowanego (140 pkt.) **Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej**. Nosi on tytuł: **„Łagodzenie i prewencja wypalenia zawodowego z wykorzystaniem modelu Neuromindfulness”**. Autorka „smaży dwie pieczenie przy jednym ogniu”. Idzie z jednej strony o świadome auto-uaktywnianie ducha podmiotu, czyli o „uważną obecność”, dominującą zresztą w całym spektrum badawczym Kandydatki. Ale też z drugiej strony podejmowany jest kolejny ważki problem współczesności, jakim jest „wypalenie zawodowe”. Powraca diagnoza, stawiana często w ocenianym dorobku, iż „współczesne środowisko pracy charakteryzuje się rosnącym poziomem stresu...”. Celem przywrócenia psychosomatycznej równowagi penetrowane są głębsze pokłady mindfulness, sięgające procesów neurologicznych, łącznie z ich wpływem na redukcję aktywności ciała migdałowego.

D.

Podobną (trzeba to przyznać) problematykę porusza Autorka w swojej najnowszej, obszernej pracy zatytułowanej: **„Prevent Employees from burnout with Mindfulmanagement and lead them to flourishing”**. Ten anglojęzyczny tekst ukazał się w pracy zbiorowej, redagowanej przez A. Załustowicz i A. Zbaraszewską: **Relacyjny metakontekst komunikacji jako perspektywa dla potencjału terapeutycznego i edukacyjnego**, PAM, Poznań 2025, s. 73-118. Współautorami są dwoje pracowników Uniwersytetu Kaliskiego – P. Cieśla i M. Bednarek. Wątkiem przewodnim staje się tu ponownie wypalenie zawodowe, obudowane jednocześnie troską o podtrzymywanie psychicznego dobrostanu pracowników w instytucjach. W oparciu o bogatą i zróżnicowaną terminologię, stosowaną w psychosomatycznej terapii, w ocenianym artykule przedstawiona została koncepcja łącząca „uważną obecność” z neurobiologicznymi i psychologicznymi mechanizmami zarządzania. Celem takiego podejścia, zarówno w teorii jak i w praktyce, ma być lepsze zarządzanie emocjami i zwiększenie odporności psychicznej. Intencję powyższą należy ocenić wysoko.

E. F.

Jak deklaruje Kandydatka – dwa artykuły o dużym ładunku merytorycznym „znajdują się w trakcie publikacji”. Z dostarczonych informacji nie dowiadujemy się niestety o miejscu planowanej publikacji.

Jeden ze wspomnianych tekstów nosi, nieco przydługi, tytuł: **„Techniki umysł-ciało w prewencji i terapii chorób kardiologicznych: neurobiologiczne i psychosomatyczne mechanizmy oraz skuteczność kliniczna”**. Jak widać – Autorka rozszerza spektrum zainteresowania na kolejną sferę ludzkich niedomagań, mianowicie na sferę dolegliwości kardiologiczno- krążeniowych. Deklaruje skuteczność trzytygodniowej paramedycznej terapii, opartej na powiązaniu medytacji z regulowanym oddechem. W rezultacie takiego zabiegu zostaje uaktywniony ludzki układ samozachowawczy, obniżający zarazem poziom stresu oraz poprawiający dobrostan emocjonalny. Co interesujące – konstatacje tego typu zostały poprzedzone autorskim eksperymentem, z udziałem 112 dorosłych osób. Kandydatka ponownie wyraża przekonanie o skuteczności metody mindfulness przy regulowaniu emocji oraz przy wzmacnianiu odporności psychicznej.

Drugi artykuł z przyjętych do druku powstał w języku angielskim. Jego tytuł brzmi: **Breath Meditation and Emotional Regulation: Psychosomatic and Neural Mechanisms in a 21-Day Study**“. Z powyższych sformułowań można wnioskować, że treść tej pracy jest w dużym stopniu zbieżna z poprzednim niepublikowanym tekstem, stanowiąc tegoż anglojęzyczną wersję i dopełnienie.

Podsumowanie

Ocenę piśmiennictwa oraz dorobku naukowego Magister Cieśli trzeba prowadzić dwutorowo. Po pierwsze – wykazuje Ona duże zaangażowanie w sprawy egzystencjalne, w szczególności wrażliwość na społeczne niedomaganie. Troska o zdrowe życie i zrównoważony rozwój jest wyrazista zarówno w Jej publikacjach, jak i w praktyce, w terapeutycznych poczynaniach. Intencje, nadzieja na oczekiwany wydzźwięk, a zapewne i na zdrowotny skutek podejmowanych aktywności są niepodważalne.

Pozytywnie oceniam – po drugie, treściowy walor prac Doktorantki. Należy zwrócić uwagę na jasno wyeksplikowaną ale i formułowaną z niepokojem diagnozę odnośnie do słabnącej kondycji psychicznej homo, jak również, co ważne i cenne, na szeroki front przemysłów i działań terapeutycznych, które świadczą o społecznej wrażliwości Kandydatki, wyrażanej w badawczych i praktycznych, w zdecydowanej większości prozdrowotnych przedsięwzięciach.

Zdobyta w ramach swej zawodowej aktywności oraz na wspomnianych Kursach wiedzę Kandydatka proponuje stosować do korekty i optymalizacji społecznej egzystencji, w licznych aspektach tejże. Poczesny nurt w Jej piśmiennictwie zajmuje paramedyczna troska o zdrowie, w szczególności o nasze zdrowie psychiczne.

Recenzowane prace wplatają się swoją treścią w globalny nurt badań nad relacjami środowiskowymi i psychosomatycznymi. W światowej nomenklaturze nosi on nazwę „mind-body-problem”. Kandydatka, wraz ze współautorami niektórych ocenianych tekstów, porusza problem zdrowia publicznego, w szczególności psychicznego. Wskazuje – co istotne – na metody umysłowej aktywności, mające zapewnić, często zaś przywrócić, stan środowiskowego zrównowżenia. Na podkreślenie zasługuje zarówno uświadomiona potrzeba refleksji nad samoregulacyjnymi działaniami w tym względzie, jak też prowadzenie własnych eksperymentów, potwierdzających możliwości autoingerencji w duchowy dobrostan. Tok rozumowania jest metodycznie poprawny – własne propozycje Autorki, relacjonujące przebieg badań oraz płynące z tychże wyniki praktyczne, są przeplatane osiągnięciami polskich i zagranicznych laboratoriów, jak również rzetelnie obudowane licznymi przypisami i odnośnikami.

Warto przy okazji zwrócić uwagę na głębszą warstwę rozważań Doktorantki o treściach prozdrowotnych. Otóż prowadzone są one w konwencji podmiotowej aktywności, zwanej tu „aktywną formą medytacji” lub „mindfulness”. W powyższym zabiegu nietrudno dostrzec logiczne powiązanie filozoficznego wykształcenia mgr Cieśli z „przewrotem kopernikańskim”, zaproponowanym przez I. Kanta.

Związki z filozofią można było jeszcze rozszerzyć, o czym w następnym fragmencie.

Uwagi krytyczne i pod dyskusję:

W dostarczonych do oceny materiałach brakuje trochę podstaw historyczno-filozoficznych. Najnowsze, niewątpliwie bardzo trafne i cenne, analizy teoretyczne, ale też organizowane eksperymenty dotyczące sfery psychosomatycznej pozostają niejako zawieszone i oderwane od ustaleń wcześniejszych. Wiadomo przecież, że dociekania w tym obszarze mają wielowiekową, a nawet wiele tysięcy lat trwającą tradycję. Pomijając już antyk czy nawet średniowiecze warto było – we Wstępie lub w Rozdziale wprowadzającym – powrócić do burzliwych dysput nowożytnych, np. preoświeceniowych. Dużo uwagi problemowi „duszy” i „ciała” poświęcił Kartezjusz w swej teorii interakcjonizmu psychosomatycznego, następnie idealizujący okazjonałści, mechanicyści La Mettrie, i inni.

Dopełnienie prowadzonych analiz i eksperymentów poprzez odwoływanie się do powyższych źródeł byłoby (a) łatwe do osiągnięcia i uzasadnione filozoficznym wykształceniem Doktorantki, ale też (b) podniosłoby merytoryczny logiczny walor głoszonych najnowszych teorii, osadzonych na mocnym fundamencie filozoficznym.

Filozoficzny wymiar posiada też holistyczne traktowanie przez Doktorantkę homo, osadzonego głęboko nie tylko w otocze cielesno biologicznej, ale także kotwiczącego w sferze ogólnie środowiskowej, wśród czynników społecznych, psychicznych czy ekonomicznych. Zachodzi tu – choć czytelnikowi nieuświadomiona – koincydencja z takim właśnie pojmowaniem człowieka w potężnym nurcie filozofii romantycznej. Obecnie funkcjonuje w tym względzie termin „homo universus” (por. książka z roku 2011, „Homo universus. Mensch und Sprache in der deutschen und polnischen Philosophie).

Recenzent pragnie zaakcentować powoływanie się na światową literaturę dotyczącą mindfulness, który to zabieg badawczy należy pochwalić. Konstatuje tym niemniej z pewną nutą krytycyzmu, iż w wykorzystanej Bibliografii dominuje literatura obco- , głównie anglojęzyczna, przy pewnym jednoczesnym niedocenieniu specjalistycznego i filozoficznego piśmiennictwa rodzimego.

Zdarzają się bibliograficzne braki, o których była mowa wyżej (A).

Należy w zakresie informacji bibliograficznych doprecyzować cytowanego zagranicznego badacza: Engel czy Engels (s. 7) ? Brakuje go ponadto w załączonej Bibliografii.

Konkluzja

Zarówno teoretyczną jak i praktyczną sferę aktywności Kandydatki oceniam pozytywnie. Z satysfakcją podkreślić trzeba całościowe i (auto)konstruktywistyczne ujmowanie człowieka jako „homo universus”, w zdrowiu i chorobie, z jego ciałem, duszą, aktywnym intelektem i emocjami, wpleczonego ponadto w szerokie środowiskowe konteksty. Jak czytamy w najnowszej edycji „Żyj Naturalnie” nr 48, maj-czerwiec 2025, str. 10: jest to terapeutyczny program, „który łączy naukę i uważność, neurobiologię i duchowość, wiedzę i empatię”.

Opowiadam się za nadaniem Pani Magister Magdalenie Cieśli stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauk o zdrowiu.

Poznań, 07 czerwca 2025

